

Nie udzielił pomocy potrąconej

26 stycznia br. głogowska prokuratura skierowała akt oskarżenia przeciwko 21-letniemu sprawcy wypadku drogowego oraz 18-letniemu uczestnikowi tego wypadku.

W dniu 7 listopada 2009 roku mężczyźni spożywali alkohol do wczesnych godzin rannych następnego dnia. Ponownie spotkali się rano około godziny 10.00 8 listopada. Tobiasz Sz., dysponując samochodem m-ki BMW, zaproponował wspólną przejażdżkę. Pojazd prowadził Tobiasz Sz. Pasażer Paweł M. zwracał uwagę kierującemu na nadmierną prędkość i prosił go, by ten jechał wolniej. Kierowca jednak nie reagował na te uwagi. W pewnym momencie kierowca stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewy pas ruchu, a następnie na pobocze, gdzie potrącił poruszających się poboczem dwoje pieszych. Pojazd zatrzymał się dopiero po uderzeniu w stojący przy drodze hydrant.

Kierowca i pasażer samochodu zbiegli z miejsca wypadku.

W wyniku zdarzenia licznych ciężkich obrażeń ciała doznała 58-letnia kobieta. Pokrzywdzona zmarła po przewiezieniu jej do szpitala.

Jeszcze tego samego dnia kierowca Tobiasz Sz. oraz pasażer pojazdu Paweł M. zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji. Obaj byli nietrzeźwi.

Tobiaszowi Sz. przedstawiono zarzut, iż kierując samochodem osobowym, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, bowiem poruszając się z nadmierną prędkością, prowadząc samochód w stanie nietrzeźwości (mając 1,7 promila alkoholu we krwi) stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego potrącił poruszającą się poboczem pokrzywdzoną, po czym - nie udzielając jej pomocy - zbiegł z miejsca wypadku, a w wyniku odniesionych obrażeń ciała pokrzywdzona zmarła.

Za popełnienie ww. przestępstwa grozi podejrzanemu kara w wymiarze do 8 lat pozbawienia wolności. Podejrzanym jest tymczasowo aresztowany.

W tej sprawie przedstawiono również zarzut pasażerowi pojazdu. Zarzucono mu, że będąc uczestnikiem i świadkiem wypadku drogowego, mogąc udzielić pomocy pokrzywdzonej, która znalazła się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, nie udzielił jej pomocy, ani też nie powiadomił służb ratowniczych i oddalił się z miejsca wypadku drogowego.

Podejrzanemu grozi za ten czyn do 3 lat pozbawienia wolności.

Obaj podejrzani przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów.

Sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Głogowie.